GAZETA KRAKOWSKA

Nro 50.

z KRAKOWA dnia 24 CZERWCA 1829 ROKU we SRODĘ.

Z Warszawy d. 17 Czerwca.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król po dwunastodniowey niebytności, powrócił dnia wczorayszego z Berlina do tuteyszey stolicy.

N. Pan łaskawie przyiąwszy ofiarowany Mu Wiersz, z powodu przybycia do stolicy Królestwa Polskiego dnia 17 Maja r. b., napisany przez Ludwika Edwarda Rayszla Podporucznika pułku 4go piechoty liniiowey Woysk Polskich; w dowód Swego zadowolenia, raczył autora udarować kosztownym brylantowym pierścieniem.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmość raczył nayłaskawiey udarować brylantowym pierścieniem Tomasza Grabowskiego, Kassyera miasta Przerośla, za użycie wszelkich środków do ocalenia życia Kozaka z pułku Dońskiego Lariona Zenkina, który znaleziony był w zaspach śniegu bez żadnego czucia.

Nayiaśnieysza Cesarzowa i Królowa, uderować raczyła Pana Hartmana tuteyszego fabrykanta wyrobów siodlarskich i galanteryynych przy ulicy Królewskiey zamieszkałego, kosztownym złotym zegarkiem, za złożoną Jey gustowney roboty Narodową Koszałeczkę, przez tegoż fabrykanta iako przedmiot własnego iego pomysłu i wyrobu przedstawiony, i z zadowoleniem przyięty.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
MIKOŁAIA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego,
&c. &c. &c.

Rada Administracyyna Królestwa

Na przedstawienie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 8go miesiąca Czerwca r. b. Nro [illegible] z Kwietnia 29, miastu Zgierz, w Woiewództwie Mazowieckiem, Obwodzie Łęczyckim leżącemu, nadaiemy ninieyszem prawa i prerogatywy, iakie z mocy postanowienia z dnia 30 Maia 1818 roku służą miastom stołecznym Województw.

W skutek czego Urząd Municypalny miasta Zgierza składać się będzie z Prezydenta i Radnych, których liczbę stosownie do potrzeby Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi oznaczy.

Ogłoszenie i wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma bydź umieszczonem, Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney, dnia 3go Czerwca 1829 roku.

Minister Stanu Prezyduiący:
(podpisano) W. *Sobolewski*.

Minister Spraw Wewnętrz. i Policyi
(podpisano) T. *Mostowski*.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:
Kossecki.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:
(podpisano) *Kossecki*.

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości,
Ig: *Sobolewski*.

Za Sekretarza Jeneralnego:
Szef Biora *Młodzianowski*.

Dyrekcyia Główna
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Dotychczasowe podania Właścicieli Listów Zastawnych o zapisanie do losowania posiadanych przez nich Numerów Listów Zastawnych okazywały się częstokroć tak niedostatecznemi, że nietylko zrządzały bezskuteczne zatrudnienia Dyrekcyi Główney, ale nadto narażały na szkodę samychże właścicieli Listów Zastawnych dla tego, iż ich Numera nie wyraźnie, albo mylnie zapisane, do losowania przyiętemi bydź nie mogły; Dyrekcyia Główna chcąc na przyszłość zapobiedz temu, wzywa interessentów, ktorzyby Listy Zastawne do losowania podawali, iżby w podaniach swych:

1. Zapisywali czytelnie Numera Listów Zastawnych do losowania podawanych, te, które w słońcu nad wierzchem Listu białego są zamieszczone.

2. Zamieszczali Listy porządkiem naprzód Liter, a potem Numerów, iak ieden po drugim następuie.

3. Wyrażali dostatecznie czyli posiadane przez siebie Listy podaią na raz ieden lub na zawsze do losowania.

Podobne podania ułatwią Dyrekcyi Główney zapisanie Numerów do xiąg, a interessenci mogą bydź pewnemi osiągnienia skutku żądań swoich.

Wreszcie doświadczenie przekonało, iż interessenci podaią o losowanie naywięcey przed samem zamknięciem xiąg, to iest, 19 Marca i 19 Września każdego roku, lub na bardzo krótki czas przed temi dniami, co wielce utrudnia wydrukowanie Tabell w czasie właściwym, i w tem więc Dyrekcyia Główna czyni odezwę, iżby wcześnie podania swe o losowanie w Biórze Dyrekcyi Główney składali.

W Warszawie dnia 11 Czerwca 1829 r.

Senator Woiewoda Prezes:
(podpisano) *Miączyński*,

Pisarz Dyrekcyi Główney
(podpisano) *Drewnowski*.

Wiadomości od Woyska.

z obozu p d Sylistryią dnia 29 Maia.

Działania obleżnicze iuż się rozpoczęły, i w nocy z dnia 26 na 27 zrobiono pierwszą paralellę. W ogólności nieprzyiaciel bardzo mało przeszkadza robotom. Jednakże w nocy z dnia 27 na 28 uczynił dosyć znaczną wycieczkę, obróconą szczególniey na lewe skrzydło nasze; lecz został ze stratą odparty.

Admirał Greigh donosi, iż Kapitanowi Skałowskiemu, którego z flotty swoiey wysłał z eskadrą dla krążenia przy weyściu do Bosforu, powiodło się, nawet pod ogniem bateryy warowni Pendarallia, spalić okręt 60ciodziałowy, dopiero niedawno wybudowany, na którym iuż zakładano maszty. Wypadek ten, połączony z zabraniem kilku statków, prowadzących handel przybrzeżny z Stambu-

łem, musiał wzbudzić postrach na części brzegu Anatolijskiego, przytykaiącego do stolicy.

Jenerał Roth zaymuie się ukończeniem ściągania korpusu swego pod Kosłudzi. Wielki Wezyr iest zamknięty w obozie swoim w Szumli, i tylko przednią straż ma w Bulanlik.

Z Petersburga d. 17 Maja D. K.

N. Pan raczył przysłać Petersburgskiemu Woiennemu Jenerałowi Gubernatorowi własnoręcznie podpisany, w Warszawie dnia 13go Maja 1829 roku datowany, Naywyższy Reskrypt tey osnowy:

Stosownie do woli nieodżałowanego Brata Naszego, błogosławioney i wiekopomney pamięci Cesarza Alexandra, koronowaliśmy się na Króla Polskiego dnia 12 Maja 1829 w Naszem Stołecznem Mieście Królestwa Polskiego w Warszewie, włożywszy na głowę Swoię, rodzinną Naszę Imperatorską Wszech Rossyyską koronę. Zdaiemy na was uwiadomić mieszkańców Stołecznego Miasta Petersburga o tym uroczystym akcie, przez który na wszystkie czasy określony i utwierdzony został byt Królestwa Polskiego, na zawsze nierozdzielnego z Imperium Rossyyskiem. Zostaiemy dla was na zawsze przychylni.

(Następuie podpis.)

— Dnia 20. —

(Z Ruskiego Inwalida.)

Dnia 14go b. m. II. CC. MM. Wielkie Xiężniczki w pożądanem zdrowiu opuściły Pałac Zimowy i poiechały do Carskiego-Sioła na letni tam pobyt.

Donoszą z Królewca pod dniem 9 b. m., że Nayiaśnieysza Cesarzowa Wszech Rossyy raczyła, przez Radcę Stanu, Szambo, przesłać Prezydentowi policyi Szmidtowi, 100 czerwonych złotych, dla rozdania familiiom, które naywięcey szkód poniosły od powodzi w Królewcu.

W rapporcie Ministra skarbu czytemy o kopalniach i żupach solnych w Rossyi między innemi, że w skutku woyny, zatrudnienia w tey odnodze administracyi znacznie się powiększyły, żadna przecież nie zaszła w nich przerwa. Dochody kraiu pomnożyły się. Mennica z powodu woyny była nadzwyczay czynna, tak w odłączaniu złota od srebra, iak w biciu monety, nietylko dla rządu, ale i dla osób prywatnych, które surowy kruszec do mennicy przysyłały. Zastosowano w niey metodę oddzielania złota od srebra za pomocą kwasu siarkowego. Z platyny odbito 20,000 sztuk trzyrublowych, z których dwie trzecie z platyny, co była własnością osób prywatnych. Moneta ta, dotychczas tylko zbytkowa, rozeszła się znacznie po Europie. Wiadomość o takowem użyciu platyny, obudzić miała w południowey Ameryce naśladowania. W Ekaterinenburgu odbito monety miedzianey 491,450 rubli, w Susun za 350,000 rubli, w Tyflisie monety srebrney Azyiatyckiey za 35,000 rubli. W Złotoustowie odkryto nowe i wiele obiecuiące żyły złota, a w wielu innych mieyscach żyły miedzi i żelaza. Prywatne osoby były także szczęśliwe w odkrywaniu nowych kopalni. W okolicy Irkucka i w wielu innych mieyscach Syberyi pokazały się ślady złota. Roku zeszłego pozyskano 93 pudów platyny, gdy tymczasem roku 1827 wydobyto iey tylko 25 pudów. Innych kruszców pozyskano prawie tyle co roku 1822. W koronnych ludwisarniach ulano broni w wadze 386,399 pudów. Dla nowych odkryć wysłano wyprawy do Gruzyi, na górę Ararat i t. d. Soli wydobyto przeszło 20 milionów pudów.

Donoszą z Tyfls pod dniem 2 b. m., że tegoż dnia odebrano tam wiadomość, iż Xiąże Hosrew-Mirza, młodszy syn Abbasa-Mirzy, wysłany od rządu Perskiego dla zawie-

)2(

czenia Rządowi naszemu usprawiedliwiaiących obiaśnień względem smutnego wypadku, którego ofiarą było poselstwo nasze w Teheranie, przeprawił się przez Arax i znaydował się iuż w granicach Cesarstwa.

Z *Wilna d.* 17 *Maja D. K.*

Ogłoszono tu list Admirała Greigh do Woiennego Gubernatora Litewskiego, wzywaiący go do zbierania składki na pomnik, który ma bydź wystawiony wśród zwalisk miasta Chersonezu Taurychiego, w celu uczczenia pamiątki Włodzimierza W. Ten bowiem naprzód w wspomnionem mieście powziął światło wiary Chrześciańskiey, które potem rozkrzewił po całey Rossyi. Oto są bliższe szczegóły o tym pomniku, wyięte ze wzmiankowanego listu. Admirał Greigh obowiązany z powołania przebywać często w Sewastopolu, widział z żalem niknące coraz bardziey zwaliska Chersonezu Taurychiego, niedaleko Sewastopolu położone; powziął przeto myśl wystawienia tamże pomnika, zaświadczaiącego wdzięczność Rossyi za dobrodziejstwo prawdziwey religii, która z tego mieysca dla niey zabłysła. W tym celu rozkazał strzedz od zniszczenia reszty zwalisk, wszedł w korrespondencyią z Prezesem Akademii sztuk pięknych. i w roku 1825 w czasie bytności ś. p. Cesarza Alexandra w Sewastopolu, podał temuż stosowną notę. Wiekopomny Monarcha przyiąwszy łaskawie proiekt, rozkazał przesłać notę za pośrednictwem Ministeryum oświecenia do Akademii sztuk pięknych, dla ułożenia planu pomnika. Z przedstawionych w tym celu dziś panuiącemu N. Cesarzowi Jmci rozmaitych planów, N. Pan rozkazać raczył, ażeby nateraz wzniesiony był obelisk, według rysunku członka Akademii Beretti, tudzież zezwolił na otworzenie składki na ten pomnik w całem Państwie, z zastrzeżeniem, iż ieżeli po wystawieniu obelisku zostanie znaczny fundusz z zebranego kapitału, wtenczas postanowi, co ma bydź zrobione przy pomniku. Admirał Greigh pisze daley w swym liście, iż oprócz pomnika, miał także na celu wystawić na rozwalinach nie wielką lecz piękną Cerkiew, a przy niey dom dla 30 ubogich dla dozoru nad rozwalinami i świątynią, w którey corocznie w dzień Sgo Włodzimierza przełożony klasztoru w Bałakławie mógłby odprawiać uroczyste modły.

Wiadomości od Woyska działaiącego
od dnia 6 *Maja* 1829 *r.*

Kampaniia tego roku rozpoczętą została nad Dunajem, zupełnem opasaniem twierdzy Sylistryi, uskutecznionem dnia 5 b. m.

Główno-dowodzący armiią, przeszedł przy kilką dniami pierwey na prawy brzeg Dunaju, i skoncentrowawszy dnia 30 Kwietnia część sił swoich pod Czernowodami, wyruszył z niemi dnia 1 Maja ku Sylistryi.

Szczegóły pochodu i samego opasania ważney tey twierdzy, zawarte są w rapporcie Jenerała Hrabiego Dybicza, do Jego Cesarskiey Mości w brzmieniu następuiącem:

Zebrawszy woyska w obozie pod Czernowodami, dnia 30 Kwietnia, i niezważaiąc na wielki rozlew Dunaju, który był zatopił drogę nadbrzeżną, wiodącą przez Rissowat i most kamienny, prosto do Sylistryi, umyśliłem okolistą drogą, przez Kuzgun, zbliżyć się ku tey twierdzy. Droga ta nietylko czypiła wielkie trudności, ale i znacznie była dłuższą w krąg od pierwszey. Przed wyyściem naszem, flotylla Dunayska, pod dowództwem Kontraadmirała Patanioti, popłynęła w górę Dunajem ku wyspom niżey Sylistryi leżącym. Pułk 5ty Kozacki Czarnomorski, osłaniał po prawym brzegu iey że-

glugę, wysyłaiąc patrole na drogi Bazardżycką i Szumlańską, ku wioskom Kuczuk-Kaynardżi i Afflotar; drugi oddział ze 150 Kozaków pułku Popowa był posłany z Bechtirkioy przez Karapilet ku Kaurgu, na drogę Szumlańską do wsi Durtlar. Kilku zbroynych Turków schwytano w niewolą na tych podiazdach; z resztą więcey ich nie napotkano; wioski wszystkie znaleziono opuszczone przez mieszkańców, ale nie zniszczone. Prócz tego, pod dowództwem Jenerała Porucznika Barona Kreyca, 2ga brygada 4tey dywizyi ułanów, cztery działa konne, rota lekkiey artylleryi siódmey brygady, posłane były przez Bechtirkioy, gdzie złączywszy się z drugą brygadą siódmey dywizyi pieszey, przybyłey z Kawarny i Mangalii, oraz z Kozackiemi pułkami Popowa i Karpowa, ruszyły daley ku Kaurgu, ażeby, utwierdziwszy się w tym punkcie, zapewnić nie tylko prostą kommunikacyią między Sylistryią a Bazardżikiem, Kozłudżi a Prawodami, lecz też aby z niego wysyłać patrole przeciw nieprzyiacielowi, i wytępiać iego bandy, tułaiące się po lasach. Zabezpieczywszy tym sposobem skrzydło głównego Korpusu, maiącego posunąć się ku Sylistryi, dnia 1 b. m. wyszedłem z Czernowod, a 5go około godzidziny 6tey zrana, poszedłszy do wioski Ałmałuy, o 5 wiorst od Sylistryi, uszykowałem woysko do boiu, po krótkim tu wypoczynku. Woyska lekkie przodowe napotkały wkrótce nieprzyiaciela w niewielkiey liczbie jazdy, i wszczęły z nim odstrzeliwanie. O godzinie 8mey, woyska ożywione naylepszym duchem, ruszyły trzema kolumnami, dla opasania twierdzy. Prawa kolumna, pod dowództwem Jenerała Porucznika Bartolomeja, z 9tey dywizyi piechoty i Petersburgskiego pułku Ułanów, z należącą do nich artyleryią, pierwsza dościgła naznaczoney sobie pozycyi. Nieprzyiaciel w 5 tysięcy piechoty i jazdy zaymował wszystkie reduty i szańce przeszłorocznego naszego oblężenia; około godziny 9tey, dany był pierwszy wystrzał z naszey strony, a pułki Czerniechowski i Pułtawski, składaiące czoło prawey kolumny, ruszyły na nieprzyiaciela. Kozacy Czarnomorscy, z lewey strony tey kolumny, uderzyli na iego jazdę, którą złamali i wpędzili na ich piechotę, osadowioną w redutach i szańcach, a będąc wzmocnieni z prawey strony przez 1wszą brygadę 9tey dywizyi i rotę bateryyną Nr. 1. 9tey brygady, kontynuowali porażkę uciekaiącege nieprzyiaciela; gdy tymczasem piechota odbierała bagnetem fortyfikacyie, tak, iż około wpół do iedenastey, pozostawał w ręku nieprzyiaciela, ieden tylko, naybliższy twierdzy, naprzeciw prawego naszego skrzydła, szaniec zaięty przez piechotę regularną i Albańczyków. Dla bezskuteczności odstrzeliwania, między pułkami: Czerniechowskim i Pułtawskim a nieprzyiacielem, ten szaniec zaymuiącym, rozkazałem dwom działom 9tey brygady artylleryyskiey lekkiey Nr. 3 roty, pod dowództwem Chorążego Sabo i drugiemu batalionowi 18go pułku strzelców, obeyść wzdłuż brzegu Dunaju, zaymowany przez nieprzyiaciela szaniec, a 1wszemu batalionowi 17 pułku strzelców, pozostać w odwodzie. Ten współczesny ze dwóch stron attak wziął pożądany skutek, i pomimo zaciętego oporu, poniósł nieprzyiaciel znaczną stratę, będąc nader skutecznie ścigany kartaczami z pomienionych dwóch dział; około południa, prawe skrzydło korpusu oblegaiącego, zaięło wszystkie te mieysca, które nieodzownie były potrzebne do ścieśnienia nieprzyiaciela w twierdzy. Śr dek, czyli kolumna środkowa z 1wszey brygady 7mey dywizyi, z należącą do niey artyleryią, pod dowództwem Jenera-

ła Majora Łaszkiewicza, wyszedłszy na gościniec Bazardżycki, maiąc Kozaków pułku Karpowa na przodzie, wpędzała nieprzyiaciela do twierdzy, i około 1wszey godziny zaięła także redutę i wszystkie bliższe iey szańce. Trzecia kolumna ze 4ch pułków 6tey dywizyi piechoty i pułku Charkowskiego Ułanów, pod wodzą Jenerała Porucznika Krasowskiego, która miała do obeyścia wielki okrąg, dla zaięcia dróg Szumlańskiey, Razgradzkiey i Turtukayskiey, nie mogła prędzey przybyć na mieysce swego przeznaczenia, iak około 2giey z południa, i dla tego nieprzyiaciel zaymował wszystkie warowne stanowiska, na lewem naszem skrzydle. Utrudzaiące to okrążenie, w naywiększy upał, zniewoliło Jenerała Porucznika Krasowskiego do zatrzymania się o 2 wiorsty od twierdzy, i dania woyskom krótkiego wytchnienia; tymczasem Kozacy musieli wstrzymywać nieprzyiaciela odstrzeliwaniem. Około trzeciey, ukazała się kolumna Jenerała Porucznika Krasowskiego w gotowości do attaku, i w mgnieniu oka wyrwała bateryie z rąk nieprzyiacielskich; lekkie roty artyleryyskie Nr. 2go i 3go, spiesznem ruszeniem na przód potrafiły zadać kartaczami wielką porażkę szeregom nieprzyiaciela, który, nie zatrzymuiąc się, ustępował do twierdzy, przestaiąc na silnem strzelaniu ze wszystkich poligonów. W nocy, przed opasaniem twierdzy Sylistryi, posłany był Jenerał-Porucznik Sysojew z 500 Kozakami dla odsłonienia drogi Razgradzkiey i Turtukayskiey, lecz nigdzie nie napotkał nieprzyiaciela; i dla tego, za zbliżeniem się Jenerała Porucznika Krasowskiego, z nim się połączył. Flotylla nasza, wysławszy wprzódy 5 statków, rzeką Borszczą, dla połączenia się z nowo uformowaną przez Jenerała Majora Szildera małą flotyllą, powyżey Sylistryi, w czasie działania spuściła się ku tey twierdzy, i w tymże czasie, od główney flotylli Dunayskiey, poniżey iey stoiącey, wyruszyły dwa statki i trzy statki kanonierskie, dla ścieśnienia ieszcze bardziey twierdzy, tak, iż tey chwili, nic ani lądem, ani wodą weyść do twierdzy nie może, na dowód czego służy i to, że goniec wyprawiony w nocy po bitwie, na łódce, w górę Dunaju, nie doiechawszy do statków, wyszedł na brzeg, w zamiarze przekradzenia się lasem na drogę Razgradzką; ale został schwytany przez naszych Kozaków, z listami do W. Wezyra do Szumli adressowanemi, w których Basza Sylistryyski usilnie domagał się przysłania posiłków.

Donosząc Waszey Cesarskiey Mości o uskutecznionem opasaniu Sylistryi, za miły obowiązek poczytuię sobie, zaświadczyć przed Waszą Cesarską Mością, że woyska przeniknione są naylepszym duchem. Wszystkie trudności następnych przechodów przezwyciężyły one z wesołością i cierpliwością, zostaiąc niekiedy po 10 godzin w marszu, a w dniu bitwy szły do boiu z takim zapałem i determinacyią, iakich tylko spodziewać się można po woyskach Waszey Cesarskiey Mości.

Nie wiele schwytano jeńców Tureckich, gdyż w szturmowaniu do bateryy i szańców, trudno było powściągnąć attakuiących od wycinania w pień nieprzyiaciela, który niewątpliwie utracił do 400 ludzi. Strata nasza w poległych i ranionych wynosi do 190 ludzi, w liczbie których, raniono 18go pułku strzelców Pułkownika Mandersterna i 14tu officerów różnych pułków.

Most Karałaszki iuż się naciąga, i iest nadzieia, że za trzy dni będziemy mieli stałą kommunikacyią z lewym brzegiem Dunaju, tak, iż rzucony pod Hirsową most stanie się iuż tylko pomocniczą komunikacyią

Z tym rapportem otrzymał N. Cesarz Jegomość doniesienie od Admirała Greigha, że flotta Turecka wyszła na morze Czarne, i że on na skutek tego z eskadrą swoią ruszył z kotwicy, z przystani Sizopolskiey, i popłynął na spotkanie nieprzyiaciela.

Z Paryża d. 8 Czerwca.

Marszałek Xiążę Conegliano (Moncey) miał dnia 4 b. m. półgodzinne posłuchanie u J. K. Mci, a dnia 5 udzielił Monarcha posłuchanie Kardynałowi Lafare.

Wczoray słuchał Król z rodziną swoią śpiewaney Mszy S. przy muzyce w Tuilleries. Celebrował Kardynał Lafare. Przechod przez pokoie pałacu kawalerów orderu S. Ducha trwał do 3 kwadransy na godzinę 1wszą. O w poł do czwartey znaydował się J. K. M. z rodziną na nieszporach, potem poiechał napowrot do St. Cloud.

Z powodu śmierci Królowey Hiszpańskiey zawdział dziś Dwór na 3 tygodnie żałobę.

Kandydatami na wakuiące przez śmierć Xięcia Hohenlohe Marszałkowstwo mienią bydź JJ. por: Bordesoulle, Bourke, Coutard i Lowerdo.

Dziś w zamku Malmaison zaczepa się licytacyia sprzętów należących dawniey do Napoleona (iako Konsula i Cesarza).

Delfinowa w podróży swey do Beauvais odwiedziła w Romili hamernią miedzi, co było pierwszym celem jey podróży. Przyięta została od Vicehrabi Delatre prefekta departamentu Eury, i właściciela tego zakładu. Xiężna okazała tym Panom wielkie ukontentowanie i zostawiła dowod swey hoyności dla tey gminy. W przeieździe przez Pontoise do Balaincourt na śniadanie do P. Beurnonville, obeyrzała w pierwszem mieyscu nowo-odbudowany szpitał. Podprefekt i Administratorowie oprowadzili ią wszędzie i okazała ukontentowanie z dobrego urządzenia, oświadczyła tylko ubolewanie, iż tego z zawiadowców nie zastała, któremu szpital winien swoie odbudowanie. Zostawiła dla ubogich mieyscowych 500, a dla szpitala 200 franków.

Xiążę Orleanu powrócił tu z Londynu.

Izba Deputowanych nie ukończyła ieszcze roztrząsania budżetu, ale posiedzenie wczorayszе poświęciła prośbom, których mnóstwo wniesiono.

Minister sprawiedliwości wniósł wczoray do Izby Parów dwa proiekta do ustaw względem handlu xięgarskiego i drukarń.

Z Rzymu d. 30 Maja.

Dnia 25 b. m. Oyciec S. obiął uroczyczyście w posiadłość Lateran. Ulice, przez które przechodził orszak, zapełnione były ludem, i chociaż nie postawiono woyska, panował iednak naywiększy porządek. Radosne okrzyki towarzyszyły Oycu S. z pałacu Kwirynalnego aż do Lateranu, gdzie na wstępie odebrał klucze od Bazyliki, i po odśpiewaniu *Te Deum* wyszedł na balkon i udzielił błogosławieństwo Papiezkie. Wynurzenia miłości i uszanowania ludu zdawały się mocne zrobić wrażenie na umyśle J. Świątobliwości. Na kilka dni przed ogłoszeniem tey uroczystości uczynił Oyciec S. wiele dobroczynnych rozporządzeń.

Dnia 27go b. m. zrana przybyła tu N. Królowa Jmć wdowa Sardyńska z dwiema swoiemi córkami i odwiedziła dnia 29 Oyca Swiętego.

Dnia 4 przyszłego miesiąca oczekiwany tu iest w powrocie z Wiednia Królewicz Neapolitański, Xiążę Salerno. Onegday odiechał ztąd na powrot do Anglii były przy Porcie Ottomańskiey Poseł Angielski, Pan Stratford-Canning.

Z Smirny piszą pod dniem 18 Kwietnia, że podczas burz Marcowych dnia 13 i 26 zatopili się dway gońcy na Hellesponcie do Stambułu płynący, a z niemi wszystkie listy i 1 mill. 800,000 piastrów, co stanowi wielką szkodę dla tego miasta, któremu dokucza drogość, ustanie handlu, woyna i trzęsienie ziemi.

Prawie codziennie ponawiaiace się wstrząśnienia ziemi przetrząsaią bardzo mieszkańców gór Albanerskich. Rozeszła się wieść, że góra Cavo, leżąca między jeziorami Nemi i Castel-Gandolfo grozi zapaleniem się. Jeśli pomiędzy dwiema zapadłemi wulkanami, które te jeziora stanowią, powstałby trzeci, tedy powabne wsie Albano, Arcia, Genzano i Niemi zagrożone są zburzeniem. Rząd wysłał wczoray kommissyią z badaczów natury do tych okolic, dla rozeznania zmienionego koloru wody obu powstałych wyżey wzmiankowanych jezior; lecz ieszcze nie powróciła.

Z Madrytu d. 28 Maja.

Wszyscy Posłowie zagraniczni poiechali wczoray do Aranjuez, gdzie dni kilka zabawią. Król pozostanie tam do 25 Lipca.

Lubo Minister skarbu zadaie sobie wszelką pracę do pomnieyszenia wydatków na różne odnogi administracyi, nie osięga iednak skutku swych natężeń. Tyle tylko dokazał, że niedobór mnieyszy wypadł niż po inne lata, i że zmnieyszyły się narzekania pensyionistów, wdów, i t. d. Rząd uciekł się wprawdzie o wsparcie do prowincyy, ale odebrał od ich Intendentów odpowiedź, że dochody zaledwo wystarczaią na zapłacenie woyska i urzędników.

Posłowa Francuzka, Margr. St. Priest iadąc napowrót z Sevilli do Madrytu, wysłała iednego z swoich służących przodem na wielki gościeniec, ażeby z rabusiami, ieśli na nich natrafi, zawarł ugodę. Nastąpiło to istotnie, i po długich targach ugodzono się na pewną kwotę za wolny przeiazd Posłowey: aże rabusie Andaluzyi są ludźmi dotrzymuiący słowa, odprowadzili więc Posłową prawie pod bramy Madrytu, ażeby nie była od innych dzikich ludzi złupioną.

Wyznaczona kommissyia do ułożenia Kodexu handlowego ukończyła prędzey swe dzieło, niżeli się spodziewano, i przełoży go wkrótce Królowj. Niezwłocznie wyznaczoną także bydź ma kommissyia do ułożenia Kodexu kryminalnego, dla którey materyiały iuż są przygotowane, poczem zaraz wyznaczoną zostanie kommissyia do ułożenia Kodexu cywilnego.

Z Bruxelli d. 8 Czerwca.

Onegday powrócił tu N. Król Jmć z swey podróży przez Flandryią, a N. Królowa z Bonn. J. K. M. podczas swey bytności w Brugge udzielił mieszkaiącym tam wychodniom Portugalskim posłuchanie i łaskawie ich przyiął.

Znany Angielski Admirał Sidney Smith przybył dnia 6 b. m. do Antwerpii.

Mówią, że Poseł nasz przy Stolicy S. Hr. de Celles, powraca z Rzymu do kraiu.

Xiążę Oranii odbędzie w Wrześniu przegląd gwardyi narodowey w wszystkich prowincyiach.

Poseł Brazyliyski przy Dworze naszym poiechał ztąd do Paryża.

Z Neapolu d. 22 Maja.

Udaiące się ztąd do Stambułu poselstwa Angielskie i Francuzkie, dziś dopiero dla przeciwnego wiatru odpłynąć mogły. Posłowi Angielskiemu P. Gordon towarzyszą oprócz osób do poselstwa należących, Lordowie Jarmouth, Grovenor i Dunlow.

DODATEK
DO Nro 50.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 24 CZERWCA 1829 ROKU we SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na O° R.	Therm: czyli stop: zim i cienia	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Czer:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 3, 157	+11. 0	92	Połn: Ws. słaby	Pochmurno	Deszcz.
12	„ 2, 926	+14. 8	75	„ średni	„ „	„
20. 3	„ 3, 0[illegible]5	+13. 2	81	„ słaby	„ „	„
9	„ 3, 268	+11. 0	92	„ „	„ „	
7	7 4 9[illegible]7	+10. 4	91	Połn: Ws. słaby	Pochmurno	Deszcz.
21. 12	„ 5, 559	+14 0	77	„ „	„ „	
3	„ 5, 629	+17. 2	72	Półn: Za. słaby	„ „	
9	„ 5, 716	+14. 0	89	„ „	Pogoda z chmur:	
7	27 6, 740	+13. 0	89	Połn: Za. słaby	Pogoda	
22. 12	„ 6, 779	+18. 3	63	Wschodni słaby	Pogoda z chmur:	
3	„ 6, 498	+20. 0	62	Połud. Za. słaby	„ „	
9	„ 6, 270	+14. 0	78	„ „	„ „	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

— *Z Krakowa.* —

Podziękowanie publiczne.

Przez Królewsko-Pruskiego Dyrektora Poczty P. Dollegę i Dentystę P. Caligę z Krakowa w dobrowolnych składkach gorliwie zebranych, dla wsparcia mieszkańców Nizin zniszczonych przez wylew Wisły i Nogaty, przysłanych nam dotąd zostało 81 talarów, 14 srebrnych groszy i 2 denary w monecie grubey Pruskiey, wraz z 3 dukatami w złocie, z których połowę złożyliśmy w ręce obwodowego rządu dla Nizin Elbląskich i Kwidzińskich.

Podaiąc to do wiadomości publiczney, dopełniamy z uczuciem obowiązku wdzięczności względem szlachetnych Zbieraczów i Dawców tych składek, iakie wzbudza w nas powszechne ubolewanie w kraiu i za granicą nad nieszczęściem mieszkańców tuteyszych Nizin, i oraz życzeniem, aby Niebo

zachowało tameczne okolice od podobnego wypadku. — W Gdańsku dnia 30 Mája 1829.

Związek do wspierania zniszczonych przez wylew wody mieszkańców Nizin Gdańskich.

De Vegesack. Weickhmann. Stobbe Zerneck.

Z Wiednia d. 15 Czerwca.

Nayiaśnieysi Cesarstwo Ichm ść dla niepogody i zimna w przeszłym ieszcze tygodniu opuścili Laxenburg, i zabawiwszy tu kilka dni, poiechali dziś do Baden, dokąd uda się także prosto z Laxenburga J. Cesarzewiczowska Wysokość Arcyxiążę Następca tronu.

Z powodu śmierci N. Królowey Hiszpańskiey Maryi Józefy i Jego Wysokości Xcia Oldenburgskiego Piotra Fryderyka Ludwika zawdział Dwór na 16 dni żałobę.

Z Berlina d. 15 Czerwca.

Ich Królewskie Wysości Xżę Wilhelm i iego Małżonka odprawili dnia 12 b. m. uroczysty wiązd z zamku Królewskiego do swoiego pod Lipkami pałacu. Dnia 14 znaydowali się na nabożeństwie w Kościele Dworskim i Katedralnym.

Odiechali ztąd: J. Cesarzewiczowska Wysokość Wielki Xżę Następca Tronu Rossyi do Sybillenort; J. K. Wysokość Wielki Xżę Saske-Weimarski, i iego Małżonka J. Cesarzewiczowska Wysokość do Warszawy; J. K. Wysokość Wielki Xżę Meklenburgsko-Strelicki do Neu-Strelic, a JO. Xżę Brunswicko-Oels do miasta Oels.

J. K. M. mianował J. C. Wysokość Wielkiego Xcia Następcę Tronu Rossyi szefem pułku 3go ułanów.

Od brzegów niższey Elby d. 14 Czerwca.

JJ. Królewskie Wysokości Xięztwo Kambridgi powrócili dnia 11 Czerwca z Rotenkirchen do Hanoweru i zaięli letnie mieszkanie w zamku Królewskim Montbrillant. Tegoż dnia przybyła tamże owdowiała Landgrafowa Hessen Homburg.

J. K. Wysokość Wielki Xżę Oldenburgski mieszka po nadeyściu wiadomości o śmierci Wysokiego iego Oyca w Rastedt.

Podług podanych N. Królowi Jmci Szwedzkiemu rapportów w roku 1826 i 1827 posiadała Szwecyia nakońcu 1826 roku 2 mill. 805,350, a nakońcu 1827 r. 2 mill. 828,568 dusz ludności. Stolica Sztokolmska posiadała na końcu 1826 roku 79,992 dusz, a 1827 roku 79,526.

Z Londynu d. 6 Czerwca.

Rozesłano znaczną liczbę biletów zapraszaiących na obiad, który N. Król Jmość da dnia 10 b. m.

Xżę Kumberlandyi odbierał wczoray w rocznicę swoich urodzin powinszowania.

P. Sarmiento, który w Październiku r. z. poiechał do Brazylii iako kommissarz do układania się z Don Pedro względem Portugalii, powrócił tu onegday. Przywiezione przez niego pisma maią bydź nader ważne, i mówią, iż nawet przez nie przedłużony iest pobyt Królowey Portugalskiey w Anglii.

Gazeta *Times* zapewnia, iż tkacze na Spitalfield poznali nakoniec swóy błąd i powracaią do pracy za ofiarowaną im płacę.

Zebrane dla P. O' Connell w hrabstwie Kerry pieniądze, wynoszą do 3000 Fs.

Onegday odbyły się ostatnie wyścigi konne w Epsom. Z powodu piękney pogody zgromadziło się tam do 120,000 ludzi. Pomiędzy widzami znaydowali się Królewa Portugalska, Xiążęta Chartres, Kumberlandyi i Sussexu, i Xiężna Klarencyi. Koń P. Gratwicka wygrał główną nagrodę 225 Fs, P. Forth zaś wygrał w poiedenczych zakładach mimo 60letniego wieku do 20,000 Fs,

List z Madeiry pod dniem 9 Maja zawiera co następuie: "Wyspa nasza nie była w tak zwanych Stanach Lamego nawet z nazwiska reprezentowana, i uważaną iest iako kray zdobyty, a iey mieszkańcy iako buntownicy. Dotąd 103 wielkich dóbr zaięto; 330 osobom maiątki zasekwestrowano; 120 oyców rodzin uszli z wyspy, a około 200 ukryło się na wyspie. 600 ludzi, stanowiący korpus ochotników z synów wyspiarzy, poczytanemi zostali za zbrodniarzy i albo uszli, albo się ukryli, albo są uwięzionemi. 450 ludzi, składaiących bataliion artyleryi i także na Madeirze urodzeni, poczytanemi także zostali za winnych i częścią uszli, częścią są uwięzionemi lub do Lizbony odesłanemi. 79 osób zostało osądzonych i po karę do Lizbony odesłanych, pomiędzy którèmi znayduie się 33 szanownych kapłanów świeckich. Mimo znaczney liczby uszłych osób, zapełnione przecież są wszystkie więzienia wyspy; ciągle ieszcze więżą i wszelkiego rodzaiu okrucieństwa wydziwiaią. Nędza i niedostatek wzmagaią się i ludne dawniey ulice Funchalu zarosło są trawą, i zdaie się iak gdyby to miasto przez morowe powietrze z ludzi ogołocone zostało.„

TEATR NARODOWY.

Towarzystwo Aktorów Polskich, sceny Lwowskiey, będzie miało zaszczyt dziś we Srodę, to iest dnia 24go Czerwca 1829 r., przedstawić Operę w 1nym akcie, przez L. A. Dmuszewskiego napisaną, z muzyką Karola Kurpińskiego, pod tytułem: *Łaka Imperatora*. — Którą poprzedzi Komedja w 2 aktach, pod tytułem: *Ach! obym się był nie żenił*.

UWIADOMIENIE.

Pani Julia Brossard zmuszona okolicznościami zaprzestać przez kilka lat utrzymywać pensyią płci Żeńskiey, którą była założyła w mieście Krakowie, ma honor na nowo przypomnieć i polecić się Sznnowney Publiczności, zawiadomiaiąc Ją, iż znowu otworzyła swóy Instytut.

Pani Brossard pochlebia sobie, iż toż samo pozyska zaufanie Szanownych Osób, iakim się dawniey poszczycić mogła; usiłowaniem iey będzie, dołożyć wszelkich starań i dozoru, aby nie zawieść w niey położonego zaufania.

Mieszkanie w tym celu obrane, iest obszerne, zdrowe i wygodne na rogu ulicy Floryańskiey z strony Rynku na drugiem piętrze pod Nrem 556 w domu P. Ciechanowskiego, dawniey Stummerów.

Dnia 22 i 23 Czerwca 1829 r.
Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy	22 —	20 —	19 —	18 —
— Żyta	11 —	10 15	10 —	9 —
— Jęczmienia	7 15	7 —	6 15	— —
— Grochu	10 —	9 15	9 —	— —
— Owsa	6 —	5 24	5 18	— —
— Jagieł	19 15	18 —	17 15	16 15
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

LOTERYIA KRAIOWA.

W 352 Ciągnieniu dnia 24go Czerwca 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

28. 82. 43. 44. 16.

Przyszłe 353 Ciągnienie dnia 1go Lipca 1829 r. przypada.

DONIESIENIA.

Pisarz przy Trybunale I. Instancyi M. W. Krakowa i jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod L. 609 w Gminie 5tey Okręgu I., między Kamienicami sąsiedzkiemi P. Macieja Knotz pod L. 608 i P. Ignacego Moździyńskiego pod L. 610, frontem na zachód w ulicę Szpitalną stoiąca, PP. Józefa i Maryanny z Boianowskich Hendlów małżonków własna, na żądanie P. Katarzyny z Gadomskich 1go ślubu Kowalskiey 2go teraz P. Woyciecha Borowskiego O. M. K. małżonki w assystencyi tegoż czyniącey, wywłaszczenie to przez Adwokata P. Wincentego Szpor O. P. D. popieraiącey, na satysfakcyią summy 3000 Złp. z procentem od 27 Stycznia 1825 i kosztami prawne-

mi 80 Złp. wyrokiem Trybunału I. Inst: M. W. Krakowa dd. 1 Marca 1828 r. zasądzonev; sprzedaną będzie przez publiczną Licytacyią na Audyencyi Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa w gmachu pod L. 106 w Krakowie od godziny 10 rano odbydź się maiącą w terminach:

Dnia 4 Września)
Dnia 6 Października(1829 roku.
Dnia 7 Listopada)

z których na pierwszym zaraz terminie przysądzenie stanowcze nastąpić może, skoro kto cenę szacunkową 24,823 Złp. zaofiaruie; gdyby zaś tey ceny nikt nieofiarował, natedy i to dopiero na trzecim terminie o trzecią część zniżoną będzie.

Warunki do Licytacyi wyrokiem Trybunału I. Inst: M. W. Krakowa z dnia 19 Maja 1829 r. zatwierdzone, są nastepuiące:

1) Maiący chęć licytowania złoży 1500 Złp. na Vadium, które w razie uchybienia dalszym warunkom utraci i nowa Licytacyia na iego koszt i szkodę ogłoszoną zostanie; popieraiąca sprzedaż wolną iest od składania Vadu.
2) Nabywca zapłaci do Skarbu uprzywileowane podatki i procenta od Widerkauffow, iakieby się okazały zaległe.
3) Nabywca zapłaci koszta popierania sprzedaży, na ręce popieraiącego Adwokata natychmiast po wręczeniu Wyroku takowe ustanawiaiącego.
4) Cężary wieczyste i Widerkauffy iakie się okażą zostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania procentów, a potrącone będą z szacunku.
5) W ciągu dni czternastu po Licytacyi złoży nabywca do Depozytu Sądowego summę 5000 Złp.
6) Po potrąceniu powyższych upłat, resztuiącą ilość wylicytowanego szacunku zapłaci nabywca dopiero w skutek Klassyfikacyi wierzycielom użytecznie umieszczonym za assygnacyiami Sądowemi z procentu po 5/100 od dnia zalicytowania, iako terminu, od którego przychody z zalicytowaney nieruchomości już do niego należeć będą.
7) Gdyby po nastąpionem przysądzeniu znalazł się pretendent chcący w myśl art: 105 Ustaw Exek: dać o iednę czwartą część więcey, takowy obowiązanym będzie w terminie rzeczonym artykułem oznaczonym, summę wyżey ofiarowaną, a przynaymniey czwartey części wylicytowanego szacunku wyrównywaiącą, w gotowości do Depoz: Sądowego złożyć.
8) Cena pierwszego wywołania, według detaxacyi urzędowey, nastąpi od summy 24,823 Złp.

Na takową przeto Licytacyią wzywaią się wszyscy chęć kupienia maiący, a zarazem prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym obiętych, wzywaią się wszyscy iakiekolwiek prawo rzeczowe maiący, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie Licytacyi, złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności, z wykazem mianych pretensyy i ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie dnia 17 Czerwca 1829 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb.

W dniu 26 Czerwca r. b. 1829 o godzinie 9tey zrana, w Krakowie na Piasku, odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey Licytacyia zatradowanych różnych sprzętów domowych. *Item* w dniu 3 Lipca r. b. o godzinie 9tey zrana w gmachu Sukiennic, sprzedanemi będą różne meble, iako to: kanapa z krzesłami, stoliki, komoda, serwantki, i t. d. Chęć licytowania maiących zaprasza się z gotowemi pieniądzmi.

W Krakowie dnia 20 Czerwca 1829 r. H. *Salomoński*, Kom: Sąd.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż na Kaźmierzu przy Krakowie nad Nową Wisłą Łazienki wraz z parową Łaźnią są każdego czasu w roczną lub trzechletnią dzierżawę do wynaięcia; życzący sobie do Właścicielki w domu pod liczbą 193 przy tychże Łazienkach stoiącego zamieszkałey zgłosić się zechce.

Niżey podpisany, ma honor donieść, iż dostał do swego Magazynu w Sukiennicach będącego, tak z ostatniego jarmaku w Lipsku, iako i prosto z fabryk Sedanu, Vervier i Niderlandzkich, znaczną partyą Sukien, Drap Ceffir i t. d. w różnych kolorach i gatunkach, co wszystko za pomierną i rzetelną cenę (à prix fixe) sprzedawać ofiaruie. Sukna Granatowe w wełnie farbowane od Zł. 12. Sieraczki od Zł. 8. Drap Cefir od 10.

W Krakowie dnia 20 Czerwca 1829 r. Kajetan *Fuchs*.